Ner. 216. ROK 1843. PIĄTEK 22 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Tekli Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Bogusława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopien ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
19	2	27 9, 335	† 5, 0	2, 93	Żaden		Pogoda	Deszcz
	6	8, 517	14, 3	3, 97	PnWschodnl	słaby	Chmurno	
	10	8, 128	8 6	3, 53	Północy	,,	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń 4 Września.* —

Dzisiaj rano przybył tu parostatkiem xiąże Michał Obrenowicz, witał go na brzegu Dunaju xiąże Miłosz; to spotkanie syna i ojca było bardzo wzruszające. Xiąże Michał jest człowiek młody, lat dwadzieścia dopiero mający wysoki przystojny i dobrze zbudowany. Ubrany był zupełnie po europejsku, i oprócz swego narodowego języka mówi płynnie po niemiecku i po francuzku. Młody xiąże stanął w domu swego ojca, i zapewne jakiś czas w Wiedniu zabawi.

— *Ze Lwowa.* —

Dnia 3go b. m. zszedł we Lwowie z tego świata Jan Czyż, b. Jenerał dawnych w. p.

— *Paryż 7 Września.* —

Piszą z Eu pod d. 5 b. m. Jak wczoraj doniesiono, o godzinie 7méj rano xiąże Albert. w towarzystwie xiążąt francuzkich i xięcia Augusta Koburskiego, odbył przegląd wojska w Eu zgromadzonego i zwiedzał prócz tego w mieście leżące koszary piechoty. O godzinie wpół do dziesiątéj xiążęta powrócili do zamku. Xiąże Joinville oddał wizytę potém w towarzystwie ministra marynarki angielskiemu admirałowi sir Charles Rowley, który wieczór i noc przepędził w zamku Eu, na okręcie liniowym *Saint-Vincent*, na którego wielkim maszcie wywieszoną została flaga admiralska, poczém okręt ten puścił się na pełne morze. Po śniadaniu w zamku król podarował królowéj Wiktoryi dwa przepyszne gobeliny, które zrobione zostały w królewskiéj fabryce gobelinów Jeden dywan przedstawia polowanie na kaledońskiego dzika, a drugi śmierć Meleagra, oba utkane według obrazów Le Bruna. Zamierzone zwiedzanie okrętów w przystani stojących nie miało miejsca, z powodu zbyt niespokojnego morza. Najjaśniejsi Państwo wrócili się od brzegu, a o godzinie 6 przybyli do zamku po przejażdżce nad morze. Wieczór odegrano koncert, w którym znowu wykonano kompozycye Bethoveena i Glucka. Odjazd królowéj angielskiéj ma nieodwołalnie nastąpić we czwartek rano.

Królowa Marya Krystyna, z powodu obecności królowéj Wiktoryi, nie ukazała się w zamku Eu, lecz uda się tam na początku przyszłego tygodnia.

Proces kommunistów roztrząsany od niejakiego czasu w Tuluzie, ukończony w tych dniach został i oskarżeni wypuszczeni są na wolność.

Pana Thiers oczekiwano wczoraj w Lille gdzie ma się zatrzymać do końca b. m. Następnie uda się on do Anglii, gdzie spodziewa

się otrzymać bardzo drogie dokumenta do swojéj historyi cesarstwa.

Stan zdrowia Kazimierza Delavigne, jest dotąd bardzo niepewny.

— *Londyn* 8 *Września*. —

Jéj królewska Mość królowa Wiktorya wczoraj wróciła z odwiedzin królowi francuzów w Eu oddanych, i o godzinie w pół do czwartéj wylądowała w Brighton, Wielka to była uroczystość dla mieszkańców tego miasta pałaców, które lubo uprzedzone aby zaniechało uroczystego przyjmowania, nie mogło się jednak wstrzymać od wyrażenia radości z powodu powrotu swéj królowéj z podróży, w porównaniu z którą słynna przejażdżka królowéj Elżbiety jest nic nie znacząca. Jéj KMość przybyła do lądu w królewskiéj łodzi, któréj rudlem kierował admirał lord Fitzclarence, gdyż odpływ morza nie dozwolił jachtowi królewskiemu zbliżyć się do brzegu, w towarzystwie małżonka swego po prawéj a xięcia Joinville po lewéj ręce, przy odgłosie armat z nadbrzeżnych bateryi, i radosnych okrzykach ludu zebranego i ustawionego wojska, na tamie portowéj Brighttonu, i w tewże samém towarzystwie udała się pieszo przez tamę portową aż do miejsca, gdzie na nią czekały królewskie powozy. Królowa wyglądała doskonale; oblicze jéj jaśniało tym miłym uśmiechem, który zyskuje jéj serca tych wszystkich, których choć raz tylko kilku wyrazami zaszczyciła, i tych nawet, którzy ją raz publicznie widzieli. Jéj KMość i xiąże Albert mieli na sobie podróżne suknie, zaś xiąże Joinville zupełny mundur francuzkiego admirała. Wszyscy troje wsiedli do pierwszego powozu i przy okrzykach mieszkańców Brighttonu odjechali do królewskiego zamku. Lord Aberdeen nie towarzyszył tam Najjaśniejszemu państwu, tylko udał się wprost do Londynu; lord Liverpool, który także towarzyszył królowéj w całéj podróży, również odjechał do rodzinnego zamku swego Boter.

Królewski jacht opuścił Treport o godzinie 10 rano i puścił się wdrogę do Brighton, i 73 mil morskich w sześć godzin przepłynął. O godzinie wpół do osméj z rana Jéj KMość wyjechała z Eu w towarzystwie wszystkich członków królewskiéj francuzkiéj rodziny, mianowicie króla i królowéj francuzów, królowéj belgów, xiężnéj Orleańskiéj, pani Adelaide, xiężniczki Klementyny, xięcia i xiężnéj Joinville, i xiążąt Aumale i Montpensier, i o godzinie 8méj przybyła do Treport. Zebrane wojska w Eu uformowały szpaler z zamku aż do przystani. Najjaśniejsi państwo zatrzymali się czas niejaki w rozbitym na wybrzeżu namiocie poczém król Ludwik Filip odprowadził Najjaśniejszą królowę Wielkiéj Brytanii do królewskiéj łodzi; xiąże Albert szedł za nim, i w téj chwili królewska para, przy daleko rozlegającym się odgłosie muzyki, która na lądzie pieśń *Got save the Queen* grała, opuściła ziemię francuzką. Król, xiąże Aumale i xiąże Montpensier, jak niemniéj pan Guizot towarzyszyli Jéj KMości i xięciu Albertowi aż na pokład królewskiego jachtu; w drugiéj łodzi płynęli francuzcy xiążęta, i xiąże Koburgski, w trzeciéj ministrowie i lord Cowlej, marszałek Sebastiani i t. d. Przy grzmocie dział z jachtu królewskiego i nadbrzeżnych bateryi i statków parowych monarchowie pożegnali się. *Pluton Napoleon* z francuzkiéj marynarki pierwszy pod dowództwem xięcia Joinville, aż do Brighttonu towarzyszyły królowéj.

Standart zawiera korespondencyę z Eu, która niby z dobrego ma donosić źródła, że królowa udała się do Brighton tylko dla zobaczenia swoich dzieci, a z tamtąd 12go uda się w dalszą przejażdżkę po morzu. Celem przyszłéj wycieczki ma być Ostenda, w któréj królowa Wiktorya ma zamiar odwiedzić króla i królowę Belgów. Królowa Belgów dziś opuściła zamek Eu, i odjechała wprost do Bruxelli.

HISZPANIA.

Paryż 7 *Września*. Depesze telegraficzne z Hiszpanii.

Bajonna 6 *Września*. Dzienniki madryckie z 2 Września donoszą, że dnia poprzedniego komisarze junty barcelońskiéj odbyli ostatnią konferencyę z ministrami i że trudności, które dały powód do wysłania tych komisarzy z Barcelony do Madrytu zostały usunięte. Komisarze oświadczyli i że są zadowolonemi z gabinetu a szczególniéj z wyboru władz dla Katalonii mianowanych; Madryt d. 3. b. m. był zupełnie spokojny, w garnizonie najlepsze usposobienie panuje.

— *Lizbona* 28 *Sierpnia*. —

Podróż xięcia Palmella do Londynu i jego negociacie tamże z angielskiem gabinetem względem kwestyi taryfy, stanowią dotąd główny przedmiot publicznéj uwagi. Nie można prawie wątpić, że gabinet angielski obstaje silnie przy zatrzymaniu swojego ultimatum, w skutek którego negocyacie przerwane zostały. Udzielone przez izby a przez królowę zatwierdzone wsparcie 150 contos dla towarzystwa uprawy wina w wyższéj części Duero oraz silne i pełne wpływu położenie, które tym sposobem towarzystwo zys-

kało, jest przyczyną ważnych ulepszeń w stanie producentów wina. Chociaż ci nie dostawiają do Anglii takiej ilości wina jak to miało miejsce przed kilkoma laty za dawnego prawodawstwa, jednakże ich stan nie jest tak zły jakby się niektórym zdawać mogło. Jeżeli oprócz tego prawo o drogach wejdzie w wykonanie, do czego wszystkie przygotowania już uczyniono i drogi jakiekolwiek, które dotąd są w kraju prawie nieznaną rzeczą, zostaną zaprowadzone i przez to związek miejsc w środku kraju położonych z rzekami spławnemi i z morzem ułatwionym zostanie; wówczas nie ma wątpliwości, że położenie producentów wina, które dotąd dla trudności przewozu i ztąd wynikającéj trudności odbytu bardzo przykre było, polepszyć się musi.

— *Konstantynopol* 23 *Sierpnia.* —

W ciągu zeszłego tygodnia przybyło tu czterech perskich xiążąt i jedna xiężniczka, szukając u porty opieki i schronienia przed prześladowaniem perskiego rządu. Zostali oni przez Portę życzliwie przyjęci. Więcéj jeszcze wychodźców perskich znajduje się w granicach Turcyi i wszystkich z jak największą gościnnością przyjmują. Ten wypadek jak się zdaje może mieć szkodliwy wpływ na układy o pokój, które w Erzerum się prowadzą, powiększają bowiem gniew szacha chociaż w przypadku wojny mogą mieć dla niego bardzo szkodliwe skutki.

— *Alexandrya* 15 *Sierpnia.* —

Wysłanie 300,000 talarów w gotówce, a 200,000 w wexlach do domu handlowego Yussufa w Trieście, wzbudziło pomiędzy tutejszymi kupcami wielkie nieukontentowanie ponieważ wyciągnęło ztąd znaczną ilość gotowych pieniędzy.

Pomimo obietnicy udzielonéj konsulowi jeneralnemu francuzkiemu przez vice króla że żadnych prywatnych sprzedaży zawierać nie będzie, jednakże codzień podobne sprzedaże mają miejsce. Tak np. sprzedał Mehmed Ali jednemu kupcowi 35,000 centnar. lnu, drugiemu 20,000 ardep soczewicy i 2000 ardep siemienia lnianego wypłacalnych assygnacyami. Zakupy przez rząd wykonywane nie wypłacają się jak dotąd gotówką ale równie assygnacyami, które odbierającym piętnaście do dwudziestu procentu szkody przynoszą. Konsulowie poznali, że niepodobna jest w tym względzie z paszą porozumieć się, nie daje on im żadnéj odpowiedzi i jak widać spodziewa się, że mocarstwa z tytułu okoliczności handlowych nic przeciw niemu nie przedsięwezmą.

Francuzki sprawujący interesa konsularne p. Benedetti skarżył się przed vicekrólem o niedotrzymanie danéj obietnicy względem prywatnych sprzedaży. Skargę tę jednakże źle przyjęto i odpowiedziano na nią niegrzecznościami. Pan Benedetti jest to młody człowiek, który bardzo opiekuje się interesami handlu, ale jako sprawujący interesa, nie chce rozwinąć żadnéj energii ponieważ oczekuje od swego rządu pewnych rozkazów w tym względzie. Znane jest ogłoszenie Mehmed Alego, że udziela wolność handlu z prowincyą Sermaan i nieporozumienia, które z tąd powstały, że prawie w tym samym czasie wyłączne prawo prowadzenia handlu tamże, jednemu Europejskiemu konsulowi udzielił. Konsul austryacki stara się usilnie rzecz tę ułagodzić.

Nil wezbrał mocno, i jeżeli jeszcze wzbierać będzie, może spowodować wielką nędzę i wielkie nieszczęścia.

M E X Y K.

Paryż 7 Września. Otrzymano nowe wiadomości z Vera-Cruz dochodzące do 2 Sierpnia a z Tampico do 19 Lipca. Eskadra mexykańska wracając z Campeche zawinęła do Vera-Cruz. Zawieszenie broni sześciomiesięczne zawarte zostało między dwoma wojnującemi krajami, a mianowicie przez Yukatańskich komisarzy, którzy mają drogą pokoju ułożyć stosunki téj prowincyi z Mexykiem, i przybyli do Vera Cruz na pokładzie mexykańskiego okrętu. Dowódzca mexykańskiéj armii, którego wzięto pod areszt w skutek przegranej pod Merydą, na rozkaz rządu został zatrzymany w ścisłém więzieniu w zamku Saint Juan de Ulloa i ma być stawionym przed sądem. Wedle ostatnich wiadomości, ogólna spokojność panowała w Mexyku.

H A J T Y.

Paryż 7 Września. Wiadomości z Port au Prince w Haity dochodzą do dnia 7 Sierpnia. Według nich murzyński jenerał Salomon miał na czele kilkuset stronników podnieść chorągiew powstania w Cayes przeciwko nowemu porządkowi rzeczy; jednakże to poruszenie szybko zostało przytłumione, a jenerał Salomon ratował się ucieczką w lasy, skoro się jego stronnicy rozproszyli. Z Guadelupy nadeszłe wiadomości brzmią dotąd bardzo smutnie. Wydatek tegorocznego sprzętu cukru jest stosunkowo bardzo mały. W dniu 23 Czerwca wyprawiony z Ha-

vre okręt *Amadée Constance* do Vera-Cruz z kosztownym ładunkiem wartości 500,000 franków, stał się pastwą płomieni na wodach antylskich. Pożar jak się zdaje powstał z zajęcia się palnych materiałów, które się same z siebie zapaliły, lecz przy ładowaniu nie były za tak palne uważane, i dla tego nie zachowano przy nich należnéj ostrożności. W krótkim czasie wybuchły ogień, ogarnął pokład okrętu, a osadzie nie pozostało innego ratunku tylko jak najprędzéj rzucić się w szalupę, na którą ledwie zdołano zabrać trochę żywności i chronometr. Przez dziewięć miesięcy ci biedacy błąkali się po morzu, z głodu i pragnienia prawie umierali, nakoniec przypłynęli do małéj wysepki Desidere niedaleko Guadelupy i zostali przewiezieni na tę ostatnią. Zdaje się jednak że nikt nie postradał życia, ale kosztowny ładunek, jak i niedawno zupełnie odnowiony okręt są bezpowrotnie stracone. Szczegóły tego nieszczęśliwego wypadku, nie są jeszcze dokładnie wiadome. Okręt i ładunek były zabezpieczone w dwóch piątych częściach w towarzystwie ubezpieczenia Havru, a za resztę w Paryżu, które przez to ciężki cios poniosą.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Września.

Łempicki Ludwik ob., Wojciechowski Kazimierz ob. Siemiński Wincenty ob.. Kubecki Ludwik ob., Sikorski Julian. Lubina Rozalia ob., z Polski; — Moszczyński Witold ob,, Parys Erazm, Targowska Magdalena ob , Graff Norbert, Kiciński Adam ob., Potocka hr.. Wojakowski., Karajan, Aurino, Jakubowski Michał ob., z Galicyi;.

Wyjechali z Krakowa.

Moszczyński Witold ob., Dinot Marya ob., Nowakowski Henryk ob., Zdeński Alexy ob., Serwirog do Polski; — Finkelstein, do Galicyi; — Baczyński ob., Krzeminski Wojciech, Grabowski hr., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7908.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Odnośnie do reskryptu Senatu Rządzącego pod dniem 17 Lipca 1843 r. do L. 3645. D.G. wydanego podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 26 Września r. b. wgodzinach rannych odbędzie się w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya *in plus* na sprzedaż realności pod L. 193 przy ulicy Poselskiéj położonéj, kapituły Katedralnéj Krakowskiéj własnéj od zniżonego do 2/3 części szacunku, to jest, od summy 17,845 złp. 10 gr. chęć przeto licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* w ilości złp. 1790, zechcą się w miejscu i czasie wyżéj oznaczonym znajdować, bliższe zaś warunki nadmienionéj sprzedaży niemniéj opis stanu realności powołanéj, każdego czasu w Wydziale Spraw Wewnętrznych przejrzanemi być mogą.

Kraków d. 2 Września 1843 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

(3r.)

Nro 8339.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reperacyi szkoły w Bronowicach małych odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya publiczna *in minus* od kwoty złp. 2341 gr. 23 kosztorysem wyrachowanéj z dodaniem dni ciągłych 106 i pieszych 438, termin do licytacyi oznacza się na dzień 5 Października r. b. w którym pretendenci opatrzeni w stosowne *vadium* zgłosić się zechcą, gdzie o bliższych warunkach wiadomość powezmą.

Kraków d. 18 Września 1843 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*